

№  
Listy i Pisma do Kapituły  
III. Biskupa Wileńskiego  
Jana Kossakowskiego



1

i nieprzyzwoitych wyrazow, niemających żadnego z Sprawą związku, przytaczać będą Prawa właściwie rzecz wspierające, i do Sprawy służące, i gotowi będą okazać przytoczone Prawo w całym Jego brzmieniu, jeśli Sąd tego wyciągać będzie.

### §. XVII.

Po przeczytaniu na Sądach takowych objaśnień jeśliby która strona jeszcze co miała do odpowiedzi, lub doniesienia Sądowi, tedy to nieuź na piśmie, ale w krótkim głosie ostatni raz przedczyć ma prawo. Wszystkie zaś Indukty i przygotowane mowy, nie tak do odkrycia, iak bardziej zakłaniania prawdy służące w Sądzie Konsyftorskim miejsca mieć nie będą, kiedy z doświadczenia mamy, iż po najdłuższym: *Indukt Replik* i innych mów prawnych ze stratą czasu słuchaniu, sami Sędziowie czytać złożone na piśmie dowody i z nich dochodzić prawdy muszą.

### §. XVIII.

Gdy więc na ostatnim terminie wszystkie zupełnie dowody i odwody Sprawy Sądowi doniesione, złożone i objaśnione zostaną, Sędziowie nieprzywołując innej sprawy, ale w zaczętej do póty na Sessyi lub na następnych Sessyach dosiadywać będą, dopóki *niewformują* wyroku z wyrażeniem wszystkich pobudek i przyczyn, oraz Praw skłaniających do niego, i ten podpisawszy najdaley we trzy dni w otwartym Konsyftorzu ogłoszą.

### §. XIV.

Sąd dekret swój ogłosi przez jego przeczytanie w otwartej Izbie Sądowej, w obecności stron lub ich Plenipotentow, którzy po wysłuchaniu Dekretu podpisać się powinni na tymże Dekrecie dla dowodu że go słuchali.

### §. XX.

Kiedy która strona nieprzeftając na zapadłym Dekrecie zechce *appellować* do wyższej Magistratury, naznacza się ośm dni czasu od ogłoszenia wyroku na założenie Appellacyi, ale ta niewprzód dozwoloną będzie, aż Appellująca strona złoży w Sądzie pieniądze zakład prawem królowym przepisany.

### §. XXI.

Tych zaś Spraw, które według Praw Duchownych drugiego potrzebują Dekretu i potwierdzenia, i bez niego skutkow swoich mieć niemogą iakie są sprawy Rozwodowe i tyczące się nieważności *Professyi*, Sąd Konsyftorski pierwszy swój Dekret z treścią dowodow i odwodow Sprawy na Ruski język kosztem stron przedłożoną, przy Raporcie swoim do Prześwietnego Departamentu Spraw Katolickich odeszle.

### §. XXII.

W oskarżeniu o przewinienie iakie osobiste gdy oskarżony okaże się być winnym, sąd Konsyftorski stosownie do okoliczności stanu i możliwości winnego opłatą nawet pieniężną ukarać go ma Prawo: Tą samą

karą opłaty pieniężney ukarani będą i ci, którzy z pierwszego Zapozwu nieftawiając do Sądu, karą Kościelną lub mocą władzy Cywilney przywiedzeni do uległości będą, a to za zwłokę sprawiedliwości, za uchybienie winnego Sądowi posłuszeństwa, i za uczynienie krzywdy stronie przeciwney, a narażenie ią na pomnożone wydatki. Tę zaś opłatę ieśliby był Duchowny na ubogich Kapłanow *Emerytow*, ieśliby zaś był *Cywilny*, Konsyftorz na Szpital przeznaczy. Duchowny złoży ią w ręku Proboszcza *Emerytow*, a *Cywilny* w Kommissyi Szpitalney, kwity zaś Sądowi okażą dla zapisania w Protokuł, że wyrok został dopeinionym.

### §. XXIII.

Wedle chwalebney Ustawy Konsyftorza Archy-Dyecezyi Mohylewskiej przydaiemy w pomoc Konsyftorzowi Naszemu, Czterech Konsultorów z Zakonu: XX. Piiarow, Dominikanow, Karmelitow i Bernardynow, z których przynajmniejv jeden zawsze z kolei zasiadać będzie w Konsyftorzu *cum voce informativa*, wyiawszy Sprawy o nieważność Szlubow Zakonnych, w iakich stosownie do Bulli Benedykta XIV. Zakonnik z tego zgromadzenia, z którego w pomienioney materiy jest Sprawa, iako współ Sędzia głos i zdanie mieć będzie.

### §. XXIV.

Lubo spodziewamy się po gorliwości wezwanych Afseftorow, że polecony im Urząd tak ważny w Kościele naszym i wielką całej powszechności czyniący posługę, pilnie i ciągle będą sprawować, i to wszystko, co im od Prześwietnego Departamentu i od Nas poleconém będzie, dopełniać, nieomieszkaia, ieżeliby jednak z nich który w ciągu pełnienia tey powinności dla słabości zdrowia niemógł się w Konsyftorzu znajdować, na ten czas, żeby bieg Sprawy zaczętey i Świętey sprawiedliwości niebył przerwany, za wiedzą naszą Konsultor miejsce jego zastąpi.

### §. XXV.

Ale niesamą tylko władzę Sądową ma sobie powierzoną Konsyftorz, z ustanowienia swego, nim sędzić będzie oskarżonych, wprzód będzie upominać wykraczaiących, przestrzegać zachowania karności i Praw Kościelnych. Wszystkie zatém nasze zalecenia ściągaiące się po poprawy obyczajow i zachowania w Dyecezyi dobrego porządku uskuteczniać, wszystkie podawane do siebie na piśmie przedstawienia i proźby tyczące się karności i Ustaw Kościoła, przyjmować roztrząsać i załatwiać będzie, i o wszystkich czynnościach swoich uwiadamiać nas co trzy miesiące, a do Prześwietnego Departamentu, roczny raport o Sprawach przesyłać Konsyftorz jest obowiązany.

Oto są krótkie Ustawy i Prawidła które dla Konsyftorza naszego Wileńskiego przy otwarciu jego podaiemy, i żeby ściśle były zachowane powagą Urzędu naszego zalecamy. Odwieczna sprawiedliwość, Prawa Duchowne i Kraicwe i te naylaskawsze rozrządzenia, które Nayaśnieyszy Nasz Monarcha dla Dobra i Swietności Kościoła naszego uczynił są ich gruntem, i pierwszém zawsze będą Prawidłem Sądu, Konsyftorskiego i jego wyroków.

Swia-

21

Swiadomi Prawa Duchownego i tych przepisow, podlug ktorych wszystkie Konsystorze Rzymko-Katolickie sa urzadzone, przyznaja zapewne, ze nasze Ustawy w niczem od nich co do istoty rzeczy i Dutcha Kościoła nieodstepuja i do tego szczegolnie zmierzaja, aby powsciagnely zbyt u nas rozszerzone nawet miedzy Duchownymi pieniadstwo, skrociły niepotrzebne prawności narażające na zwłokę czasu i nieskonczone wydatki, a tem samem przyspieszyły stronom żadaną sprawiedliwość.

Juz to jest nieszczęście, juz to jest bezprawie, mówi Paweł S. ze ludzy łagodnego i cichego Pana, ze Chrześciance, ktorych ieden duch miłości wszystkich ożywiać powinien, mają miedzy sobą zayścia kłótnie i spory, niechże te przynajmniej dlugo nietrwaja, niech poróżnione umyśly zgoda i jedność łączy skwapliwie.

Wszystkie Prawa i Sądy na ten koniec sa postanowione, ażeby cnota, niewinność, spokoynosc domowa, i własność kazdego od przemocy, gwałtu, i ucisku byla przez nie ochroniona i zapewniona, ażeby strzegły naszej sławy, naszych majątkow, naszego bezpieczeństwa. Wszystkie zatem Sądy kazdemu równą i pretką domierzać sprawiedliwość: wszystkie polączając surowosc z miłosierdziem, tchnąc więcey ludzkością i w ten czas nawet, gdy karać zbrodnie sa przymuszone, szanować człowieka i litować się nad jego ułomnością powinny. Szczegolnieyszą atoli miecby powinny tę chlube Sądy Duchowne, kiedy Nayswiętszy Nasz Prawodawca nic nam usilniey niezalecił, iak miłosc bliźniego, umiarkowanie i cichość, i samą łagodnością chciał mieć Kościół S. rządzonym.

Niebadźcież więc Sędziowie Duchowni zbyt skwapliwemi do wyłączenia występnych nawet Chrześcian z społeczności Kościoła, pozwolcie im czasu, żeby mogli wnieść w siebie, upamiętać się i pojednać z Bogiem i bliźnim, niebadźcie porywcze do rozłączania, co Bóg sam złączył, do rozwiązywania tych węzłow, ktorymi Kościół S. uroczyste wiąże wstepujących w stan małżeński, i owszem starajcie się wszelkimi sposobami, iakie tylko roztropność podadź może skłaniać do ugody przychodzące do Sądu waszego strony.

Niekwapię się do odsadzania Braci waszych od sławy, czci, i Pasterskich Urzędow, ktorych częstokroć złość ludzka i potwarz przesładuje i gnębi. Niewycinajcie z winnicy Chrystusowey usychającej już nawet latorośli, póki tylko spodziewać się można, że ieszcze odżyje i wyda owoc choć późny. Wszakże postępując łagodnie w niczem od prawidel S. sprawiedliwości odstepować niemacie. nareszcie rozważajcie pilnie i zafranawiajcie się w kazdey Sprawie przed Sąd wasz przychodzącey co czynić, postanowić, i iaki dadź wyrok macie podlug sumnienia i Prawa, bo nie ludzki ale Boski Sąd sprawiecie. Niech wam zawsze przytomna będzie Świętość przysięgi i obowiazkow waszych niech Naylitościwszy a razem nieublagany Sędzia, który sądzić będzie same nawet sprawiedliwości nasze, kieruje waszém sercém i zdaniem, a Sądy wasze i wyroki sprawiedliwe pocieszą cnotę i niewinność, ochronią uciśnionych, powroczą spokoynosc zwasnionym, oddadzą kazdemu

iego własność, i ziedną wam nietylko u Zwierzchności wami rządzą-  
cey, lecz i u całej Powszechności winne poważenie i względy, a co  
jest nayważniejszém dla pracujących Ludzi z wyższych pobudek zied-  
ną wam przyobecną w wieczności dobrym i sprawiedliwym Sędziom  
nadgodę.

Dan w Wilnie dnia 8. Listopada Roku 1798.

JAN BISKUP



145000  
Pracownik dla Komisji  
Dnia Wilno

W PANSTWIE JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI NAYIAS-  
SNIETSZEGO PAWŁA I. IMPERATORA i SAMOWŁADZCY  
CAŁEY ROSSYI PANA NASZEGO NAYMIŁO-  
SCIWSZEGO.



JAN NEPOMUCEN *Korwin* KOSSAKOWSKI,  
*z Bożey i Stolicy Apostofskiej Łąski Biskup Wileński, Orderu  
Alexandra Newfskiego Kawaler.*

*Całemu Duchowienstwu Swieckiemu i Zakonnemu, Zdrowie,  
Pokoy i Pasterkie Błogosławienstwo.*

**O**debraliście już Naymilsi Bracia w Chrystusie wydane dla Kościołów i Klasztorów  
Katolickich Listy, własną JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI podpisaną ręką,  
i poznaliście bez wątpienia, iż taż fama podała je Mądrość i Dobroć Nayaśniefzego  
MONARCHY, która zabezpieczywszy w rozległych Kraiach Bertu Jego uległych,  
wólne wyznanie Religii Naszey Katolickiey, cokolwiek do czci i swobodnego teyże  
Religii Świętey wyznania, cokolwiek do świetności i porządku Kościoła Naszego  
należy, wszystko to ku nieśmiertelney sławie dla dobra swoich poddanych urządzić  
i opatrzeć nayłaskawiey dozwala.

Oycowska Nayaśniefzego MONARCHY pieczołowitość o ufzcześliwienie poruczonego  
sobie ludu, która się rozciąga równie i do Duchowienstwa, wzbudza zapewne nay-  
mocnieyszą w fercach waszych wdzięczność, oświadczaycież ją w codziennych mo-  
dlach waszych prosząc BOGA o naydłuższe dla Nayłaskawszego MONARCHY lata.  
a wierność i posłuszeństwo dla Tronu, dla Praw i Ustaw Rządowych dowódcie we  
wszystkich waszych postępkach, *nie już przez bojaźń winney wykroczenia kary, ale  
z wdzięczności i przekonania.* (a)

Podług tych Ustaw, kiedy z wyraźney woli Monarszey i Oycy Świętego PIUSA VI  
oddane są pod Zwierzchność i Rząd Nasz Pasterki wszystkie Zgromadzenia Zakonne  
obeymujemy Naymilsi Bracia i Siostry w Chrystusie poleconą Nam Zwierzchność na  
Wami w tym naymocnieyszym postanowieniu: że Świętość powołania Waszego  
karność Zakonną będziemy ściśle utrzymywać, dążących do wyższej doskonałości  
Chrze-

(a) Subditi estote non solum propter iram, sed etiam propter conscientiam. *Ad Rom: c. 13*

Chrześcijańskiej prostą drogą cnoty, roztropności i umiarkowania prowadzić, co jest dobrego utwierdzać, coby potrzebowało poprawy, łagodnie i wczesnie poprawiać, że ufilnie starać się będziemy: Fundusze i nadania Wasze w całości zachować i łączyć z Wami Naszą troskliwość i pracę około Zbawienia Dusz ludzkich, wychowania Młodzieży; opatrywania Ubogich; bo to jest przeznaczenie wasze, ta jest dobroczynna wola Najjaśniejszego MONARCHY Naszego: ażeby wszystkie Zakony i Zgromadzenia BOGU i Bliźniemu służyły, i przykładając się podług sił swoich, i zdatności do powszechnego dobra użytecznymi były Kraiowi. (b)

Do tak ważnych posług Kościołowi i Ojczyźnie otwierając pole Zakonom, i podając Wam Najmilsi Bracia, i Siostry w Chrystusie, naywłaściwsze do tego sposoby, wezwaliśmy Zgromadzenia Zakonne, do uczenia Szkół publicznych; zaleciliśmy wychowywać i doskonalić w pobożności i naukach Młodzież Zakonną; wybierać z niej zdatniejszych, i posyłać do Akademii Wileńskiej dla wyższych Nauk nabycia, zobowiązaliśmy Klasztory Panieńskie, do utrzymywania i edukowania ubogich Pannienek, zaleciliśmy wszystkim; oboiej Płci i wszelkiej Reguły Zakonom; ażeby z nich każdy podług możności, pewną liczbę Sierot i Ubogich karmił i odziewał.

Wszystkie te Ustawy i Zalecenia z pożytkiem Kraju, z chwałą Zgromadzeń Zakonnych już się dopełniają, lecz żeby z równą zawsze gorliwością były wykonywane, dozierać będą pilnie Ichmość Xieża Prowincyałowie, Przełożeni i Przełożone wszystkich Zakonow, których My wybierać i przeznaczać będziemy podług famey cnoty, zdatności i zasługi. (c)

A kiedy Najłaskawszego MONARCHY Dobroć chce mieć wszystkie Fundusze Kościołów i Klasztorów nienaruszone, i wszyscy Biskupi Dyecezalni starać się i wglądać z obowiązku Urzędu powinni: ażeby Kościelna własność nie była uszkodzoną i sfraconą, zalecamy najściślej nie tylko wszystkie Funduszowe Wsie, Folwarki, Grunta, Lasy, Ogrody, Łąki, Jeziora, i wszelkie inne dochodów źródła, oraz pieniężne Summy i jakiegokolwiek bądź rodzaju nadania pobożne, w całości zachować, Lasów służących ku powszechnéj wygodzie nie niszczyć, nie sprzedawać, ani darować. (d) Zadnych długów na Maiątek Duchowny nie zaciągać, na żadne Wsie, czy Folwarki dłuższej Arędy, jak roczną nie wybierać, a nawet żadney zamiany Gruntów Kościelnych nie czynić, żadney Summy Funduszowej, z jedney lokacyi na drugą nieprzenosić bez woli Rządu i pozwolenia Naszego. — Czego wszystkiego dostrzegać Ichmość Xieża Dziekani i Prowincyałowie są ściśle obowiązani.

List ten Nasz Okolny, ażeby wszystkich doszedł wiadomości, ma być po wszystkich Kościołach i Klasztorach rozestany i ogłoszony. — Pisan w Wilnie Dnia 1. Kwietnia Roku 1799. —

(b) Podług Ustaw MONARSZYCH w Artykule 23. 26. i 27.

(c) Podług Artykułu 7.

(d) Podług Artykułu 6.

IAN BISKUP.



4

**W PANSTWIE JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI  
NATIASNIETSZEGO PAWŁA I. IMPERATORA  
I SAMOWŁADZCZ CALET ROSSTI PANA  
NASZEGO NATMIŁOSCIWSZEGO.**

JAN NEPOMUCEN KORWIN KOSSAKOWSKI z BOŻEY y STOLICY APO-  
STOLSKIEY ŁASKI BISKUP WILEŃSKI, ORDERU ALEXANDRA  
NEWSKIEGO KAWALER.

*Całemu Duchowiństwu Świeckiemu i Zakonnemu, i wszystkim wiér-  
nym Chrystusowym Dyecézyi WileŃskiej zdrowie, pokoy i Pastér-  
skie Błogostawieństwo.*

**P**astérz Pastérczów Zbawiciel Świata Chrystus, kiedy ukochané swoje owieczki polecit Piotrowi Świetému i Jego Następcóm, ustanowił razem powinności dobrego Pastera i pod surową karą pełnić je nakazał. (a) Ci wszyscy których Duch Świety Rządzcami Kościoła Świetego, i Trzody Chrystusowey chciał mieć Pastérazmi, im bliżsi byli téy naydroższéy dla świata Epoki, kiedy sam Chrystus pał, i nauczał wiérne swoje Owieczki, im ściślejszy pełnili, naśladniać Nayswietszego Pastéraz. włożone na siebie obowiązki Pastérskie, tym szczęśliwszã była poruczona ich Opiece Trzoda, tym pewniéy własne i Owieczek swoich sprawowali Zbawienie.

Daleko oddaliliśmy się od tych szczęśliwych czasów, i wielkiego wzoru naszego, który nam Chrystus zostawił, lecz tak sama zawsze Nauka Zbawiciela, téż same Jego przestrogi, téż same powinności dobrych Pastérczów i posłusznych na głos Jch Owieczek, pozostaia nam zawsze do zachowania.

Tã prawdã przenikniemi, kiedy mimo naszą niegodność Nayswietrzy Pastérz cząstkę ukochanéy swéy Trzody, cząstkę Dziedzictwa Krwią własną nabytego, straży i pieczołowitości naszej poruczył, wszystkie myśli i siły naszą do tego jedynie zwracamy, abyśmy co tylko się należy od dobrego Pastéraz wiérnym Owieczkom, od Ewanielicznego Rządzcy rządzonym w duchu Ewanielii, i w jedności Kościoła, to wszystko za pomocą łaski Naywyższego wiérnie dokonali.

A chcąc naprzód, według zalecénia Zbawiciela Pastéraz Naszego poznać naszą Owieczki, i bydz od nich znanym (b) żebyśmy poznawszy Duchowne wszystkich potrzeby, skutecznie im zaradzić i usłużyć mogli, przedsiębierzemy uczynić jeneralną całą Dyeczyi

---

(a) Dicit Simoni Petro Jesus, amas me, pasce oves meas Joan. c. 21.  
Attendite vobis, & universo gregi, in quo vos Spiritus Sanctus posuit Episcopos regere Ecclesiam Dei, quam acquisivit Sanguine suo. Act. Cap. 20.  
Sanguinem autem Ejus de manu tua requiram. Eszech. Cap. 3.  
(b) Cognosco oves meas, & cognoscunt me mea. Ioan: 10.



cezyi Naszey wizytę, wszystkie w Niey Parafie, Kościoły i Kłafztory odwiedzić.

Naypiérwiza to jest powinność Pastérska, do którój Zbór Trydent-  
ski ściśle Biskupow Dyecezalnych obowiąznie (c) i téż samę po-  
winność wizytowania wszystkich Kościołów, i Kłafztorow i wglą-  
dania w Ich rząd wewnętrzny, i zewnętrzny, Nayłaskawizy Nasz  
MONARCHA w Ustawach dla Kościołów Katolickich pod dniem  
3 Listopada Roku 1798. wydanych, raczył nam zalecić. (d)

Jak wiele korzyści dla Religii, dla Kościoła i dla obyczajow, przy-  
nieść może gorliwe i porządne powinności téy pednienie, świad-  
kiem są owé szczęśliwé wieki, w których Apoftołowie i Ich Na-  
stępcy, odwiedzali Wiérnych Chrystusowych, nauczali nieumié-  
jętnych, utwierdzali dobrych, wzmacniali słabych, cieszyli stra-  
pionych, opatrywali Ubogich.

Niemożemy sobie podchlébiać, żeby odwiedzenie nasze, téż samé dla  
Kościoła Bożego, i Dyecezyi Naszey, przynieść mogło korzyści,  
pragniemy jednak szczerze dla zbawienia Dutz waszych, pełnić  
naszę powinność, i żebyśmy w czasie mogli mówić z Apoftolem:  
że przyście Nasze do Was, naymilsi Bracia i Wierni Chrystuso-  
wi, niebyło daremne, (e) ale choć w części przynajmniej żada-  
ne odniosło pożytki, wczesnie tym Listem Naszym Pastérskim o-  
strzeżonych mieć chcemy wszystkich Jj. Xięży Dziekanow, Pro-  
boszczow, Plebanow, Wikaryuszow, Altarystow, Prowincyałow,  
Przełożonych i Przełożoné, Męskich, i Panieńskich Kłafztorow,  
iż wizytę Naszą jeneralną rozpoczniemy, da Bóg szczęśliwie, w  
Miesięcu Sierpniu Roku bieżącego.

Sami weyrzemy w Rząd każdego Kościoła, Parafii, Kłafztoru tak  
wewnętrzny, jak i zewnętrzny, Sami przekonać się chcemy, jak  
każdy Pleban czyni zadosyć Świętym powołania swego obowią-  
zkom, jak porządnie Nabożeństwo Parafialne utrzymuje, jak jest  
pilny w administrowaniu Sakramentów, w nauczaniu wiary i mo-  
ralności.

Chcemy powziąć dokładną na miéyscu wiadomość o Funduszach, obli-  
gacyach, i potrzebach każdego Kościoła i Kłafztoru, o dopełnia-  
jących się wiernie obligacyach funduszowych, zaléceniach Zwiérz-  
chności Rządowéy, i Naszey Duchownéy; każdy zatém Pleban  
wczesnie opisze jak naydokładniéy cały stan Kościoła, Fundu-  
szu, Plebanii i Parafii swoiéy, poda Nam także na piśmie jedno  
z swoich Kazań, i jedné Naukę, czyli cząstkę Katechizmu, jakie  
miewał do ludu, okaże Nam Akta dawniéyszych wizyt, Xięgi  
Kościelné, Metryk, przychodow wszelkich i wydatkow, Zale-  
ceń Rządowych i Duchownych.

Podobniéż każdy Przełożony i Przełożona Zakonu poda cały stan  
Kościoła, Funduszu i Kłafztoru swego, zda sprawę o zostających  
pod ich Zwiérzchnością Zakonnikach, i Zakonnicach, o dopełnia-  
nych

(c) Locorum Ordinarii Ecclesias quascunquè quomodolibet exemptas Autoritate A-  
postolica singulis annis visitare teneantur, & opportunis Juris remediis provi-  
dere, ut quæ reparatione indigent, reparentur; & cura animarum, si quæ illis  
immineat, aliisque debitis obsequiis minimè defraudentur, apellationibus, Privile-  
giis, Consuetudinibus, etiam ab immemorabili tempore præscriptis Judicum de-  
putationibus, & illorum inhibitionibus pœnitè exclusis, Cap. 8. Sess. 7. de  
Reformatione.

Podług Artykułu 17.

(e) Jpsi scitis Fratres, introitum nostrum ad vos, quia non inanis fuit: ad Tels: Cap. 2.

nych Obligacyach funduszowych, i Zaleceniach Naszych, i uwiadomi Nas, czyli, podług tych Zaleceń wszystkie Zakony gorliwie i pilnie, utrzymują Szkoły publiczne, i wydzieloną im przez Nas liczbę Sierot i Ubogich, karmią, odzieżają i wychowują.

Wciągnęty wizyty Naszey, we wszystkich Kościołach Parafialnych w Uroczyste Święta i Niedziele, gdzie tego okaże się potrzeba, Sakrament Bierzmowania administrować będziemy, a ci wszyscy którzy po odprawioney Spowiedzi modlić się w nich będą pobożnie, na Intencyą Kościoła S. z udzieloney Nam władzy od Stolicy S. dzieścić lat Odpustu dostąpią.

Kończemy List ten Nasz Pastorski Najmilsi Bracia i wierni Chrystusowi słowy Pawła S. *Bóg jest świadkiem, jak usilnie pragniemy Waszego Zbawienia, sprawujcie się tylko podług Nauki Chrystusa, abyśmy, gdy przybędziemy, i będziemy Was oglądać równie jak nieprzytomni o Was słyszeli, że jednym Duchem Ewangelii ożywieni wspól-pracujecie około wiary, i Dajz waszych Zbawienia.*

Zeby zaś ten List do wiadomości wszystkich doszedł, ma być po wszystkich, Parafiach, Kościołach i Klasztorach rozszany i ogłoszony. Pisan w Wilnie 12. Czerwca Roku 1799.

JAN BISKUP.



6

**W PANSTWIE JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI,  
NATIASNIETSZEGO PAWŁA I. IMPERATORA  
I SAMOWŁADCY CAŁEJ ROSSJI, PANA  
NASZEGO NAMIŁOSCIWSZEGO.**

JAN NEPOMUCEN KORWIN KOSSAKOWSKI, z BOŻEJ Y STOLICY  
APOSTOLSKIEJ ŁASKI BISKUP WILENSKI, ORDERU ALEXANDRA  
NEWSKIEGO KAWALER.

*Całemu Duchowienstwu Swieckiemu i Zakonnemu Dyecezyi Wileń-  
skiej, zdrowie, pokoy, i Pasterskie Błogostawienstwo.*

**S**łynącym z ostrości i świętobliwości życia Zakonnikom pod Imie-  
niem Maryi Panny de la Trappe, dozwolił litościwie Najjaśniej-  
szy nasz MONARCHA, w Państwach swoich schronienia. Dwie-  
ście tych Zakonników i Zakonnic w Klasztorze Bereskim Xęży  
Kartuzon, w Klasztorze Wilszyńskim Xęży Cysterfom, i w  
Klasztorze Grodzieńskim Panien Brygitek, tymczasowie, w Dye-  
cezyi naszej są umieszczeni, do póki po innych Dyecezyach na  
wyznaczone im miévsca niebuda przeniesionymi.

Litość Najjaśniejszego MONARCHY naszego dla nieszczęśliwych  
ludzi, obcych nawet Narodów wzbudzić w nas wszystkich wspar-  
cie dla nich i ratunek powinna.

Kto zna, jak wielkiem jest nieszczęściem opuszczenie Domów Przy-  
jacioł i Oyczyzny, kto zna moc tego Prawa, dla którego śmierć  
raczey ponieść, niż ie przestąpić, prawowiernemu należy, nie-  
będzie zapewne obojętnym dla ludzi, którzy z przekonania sum-  
nienia dla wiary Świętęj i d chowania jęj szlubom, porzucili  
ziemię Oyczystą i te szczęśliwé zacisza, niedostępne zdróżno-  
ściom światowym, gdzie oni świętobliwie i spokojne dni iwoie  
pędzili.

*Pomnij mówić Bóg niegdys do ludu swego, i żeś i ty był w cudzěj stronie, i  
wiesz co to za nędza, abyś przychodnia nieopusz zał. (a) Pomnij i z  
nas każdy, że to nieszczęście, ta strata, to udrczenie, którym  
widzimy innych, dotknę ymi, może z nas każdego spotkać, a  
czyńmy to dziś dla innych, cobyśmy radzi, żeby dla nas na ten-  
czas czyniono.*

Do was mianowicie Przeznaczne Duchowienstwo Dyecezyi Naszěj Wi-  
leńskiej, do was pobożni i miłosierni Zakonnicy głos nasz zwracamy.

---

(a) Peregrino molestus non eris, scitis enim advenarum animas: quia & ipsi pere-  
grini fuistis in terra Aegypti. Exod: cap: 23.

Kiedy z oświeconej Europy w dzikie Azji Krainy przeniósł się gościnność i ślady jej tylko w podróży u nas domach zostały, wyście jej Prawa do Zgromadzeń waszych przenieśli, i w oieniach Klasztornych przy ubóstwie waszym zachowaliście gościnności cnotę, a dla kogoż przyzwoicię możecie ją okazać, jak dla współ-Zakonników, dla współ-braci waszych? Okazane im miłosierdzie ziedna wam nagrodę przyobiecają. Litościwym Duszom, do których Chrystus w ów dzień powszechnego ukarania i nagrodzenia rzeknie te słowa: *łaknąłem, a nakarmiliście mnie; pragnąłem, a napoiście mnie; gościem byłem, a wyście mnie przyjęli.* (b)

Co więc z miłosierdzia i gościnności pobudek, ofiarować będziecie dla Zakonników i Zakonnice de la Trappe, odeszłecie to, złożycie i zapiszecie w przygotowanym na ten koniec Rejestrze u JW. Pilchowskiego Suffragana i Officiała Wileńskiego, i JW. Kłokockiego Suffragana i Officiała Brzeskiego, a ta składka miłosierna na ich pożywienie, utrzymanie, i ulżenie ciężaru tym Klasztorom, w których się dziś znajdują wiernie obroconą będzie.

Prześtaią ci Zakonnicy i Zakonnice na kawałku chleba i samęj leguminie; małym darem, iedną odrobiną, wielką dla nich okazać możecie litość, na wzór Elizeusza Proroka, *który darem dwudziestu bochenków chleba, sto Osób nakarmił i zasilił tak dostatecznie, że z nich ieszcze zbywało, według słowa Pańskiego.* (c)

List ten zwykłym sposobem całemu Duchowieństwu ma być ogłoszony. Pisan w Wilnie dnia 1. Lipca 1799. Roku.

(b) Esurivi enim & dedistis mihi manducare. sitivi, & dedistis mihi bibere, hospes eram, & collegistis me. math: cap: 25.

(c) Vir autem quidam venit de Baalsalisa deferens viro Dei panes primitiarum, viginti panes hordeaceos, & frumentum novum in pera sua. At ille dixit; da populo, ut comedat. Responditque ei minister ejus quantum est hoc, ut apponam centum viris? Rursum ille ait: Da populo, ut comedat: hæc enim dicit Dominus: comedent, & supererit. Posuit itaque coram eis: qui comederunt, & superfuit juxta verbum Domini. IV, Reg cap: 4.

JAN BISKUP.



7

*W PANSTWIE JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI,  
NARIASNIETSZEGO PAWŁA I. IMPERATORA  
I SAMOWŁADCY CAŁEJ ROSSJI, PANA  
NASZEGO NAMIŁOSCIWSZEGO.*

JAN NEPOMUCEN KORWIN KOSSAKOWSKI, z BOŻEJ Y STOLICY  
APOSTOLSKIEJ ŁASKI BISKUP WILEŃSKI,  
ORDERU ALEXANDRA NEWSKIEGO KAWALER.



*Calemu Duchowieństwu Swieckiemu i Zakonnemu, i wszystkim  
Wiernym Chrystusowym Dycecyi Wileńskiej zdrowie, pokoy  
i Pastérskie Błogosławieństwo.*

**T**A jest dola człowieka, że od piérwzhey aż do ostatniéy życia swe-  
go chwili, obeyść się bez pomocy i ratunku niemoże; wielorakie jego  
potrzeby, wielorakiego wsparcia i opatrzienia wyciągają; ale razem  
ta jest wola opiekującý się losem każdego człowieka Naywyższej  
Opatrzności, żeby ludzie ludzi ratowali, wspierali, i opatrywali.  
Rodzice i Nauczyciele opiekują się dzieciństwem i młodością czło-  
wieka, oświecają w nim rozum, uczą iak ma żyć cnotliwie; Rodzice  
i ich zastępcy, krewni, opiekunowie, przyjaciele obmyślają mu spo-  
sób do życia i ufzczęśliwienia, osładzają jego dolegliwości, żeby zaś  
mógł żyć spokojnie w tym stanie i szczęściu, w jakim go stawi O-  
patrzność; Zwierzchność i Rząd Krajowy opiekuie się jego własnością  
i bezpieczeństwem. A gdy nieuchronne i żadną niezwrócone prze-  
zornością ogarną człowieka nieszczęścia, okropne i nieprzewidziane  
zdarzenia ucisną jego duszę, spłoną ogniem jego dostatki i zbiory,  
obarczy go ubóstwo, głód, i choroba, śmierć mu zabierze przyjaciół  
i opiekunów, starość i niemoc zbliży go do grobu; Bóg dobrotliwy  
niezostawie go i na tenczas bez pomocy, ratunku, i opieki; z Jego na-  
tchnienia i rozkazu ludzie nawet obcy i nieznajomi, spieszą na po-  
moc nieszczęśliwemu, ratują bliźniego, wrywają go z ostatniéy toni,  
niedadzą paść mu ofiarą o puszczenia, głodu, niemocy.

Y iesli Bóg dopuszcza, żeby byli ludzie na ziemi ubóstwem, głó-  
dem, i rozmaity nędzą dotknięci, opatrzył dla nich ratunek w miłości  
bliźniego i w miłościé dzu możniéyszych, ażeby iedni dla niemocy  
i niedostatku, drudzy dla litości i wewnątrzny z niéy pociechy, wza-  
iemnie siebie potrzebując, wzajemnie się ratowali, kochali, i świętą  
Jego opatrzność wielbili. *W ziemi mieszkania twego mówi sam*  
Bóg,

Bóg, nigdy ci nie będzie schodzić na ubogich. a tak rozkażę ci, abyś otwierał rękę twoją bratu twemu niedostatecznemu i ubogiemu, który z tobą żyje na ziemi. (a) W tym Duchu Apostołowie szczególniysze o ubogich, chorych, wdowach i sierotach mieli staranie, zbierali jałmużny i składki pobożne, rozsyłali je Kościołom, i braciom swoim w niedostatku będącym, przeznaczali mężów dobrego świadectwa, i pełnych roztropności do tego iedynie dzieła, ażeby wdowom, sierotom i ubogim służyli. (b)

W tym Duchu w różnych Narodach powstały zgromadzenia ludzi miłosiernych, poświęcających się dobrowolnie do służenia bliżniemu w jego chorobie, ubóstwie, i rozmaitych dolegliwościach, założone są liczne Szpitale, otworzone domy miłosierdzia i sierockie schronienia, dla nędznych, chorych, kaleków i niedołącznych. W tymże samym Duchu ustanowiona jest w Państwach Rossyjskich Magistratura Powfzeczney Opieki, której dozór nad wszelkimi Szpitalami, i miłosierdzia Domami z woli Naywyższego Rządu ma sobie poruczony Kommissyá Szpitalna. Z nayeuhwalibniyszą pracuiących w téj Kommissyi dla ratunku bliżniego gorliwością łączemy i My nasze starania, żebyśmy przy ich pomocy łatwiej i skuteczniey dopełnili nasz obowiązek Pastérski. (c)

Urządzenie Jeneralne Szpitala pod Tytułem S. Jakóba i Filipa dla żebraków, kaleków, chorych, i niedołącznych, znajdujących się w Wilnie, piérwzym téj Kommissyi gorliwości i pracy jest owocem. Przeniesieni są do tego Szpitala chorzy, i ubodzy zebrani z Ulic, Cmentarzów i domów Szpitalnych, w których przyzwoitego dla siebie niemieli opatrzenia, ani dozoru. Oczyfzczone jest Miasto z leżących po Ulicach lub włóczących się po domach żebraków, stara się usilnie Kommissyia ażeby w Szpitalu ieneralnym przyzwoicie byli utrzymywani i opatrywani ile fczupty fundusz pozwala. Ale ta gorliwość i praca dobroczynney uftawie, Powfzeczney Opieki odpowiedzieć nie może, iesli po całym Kraju rozszerzoną i ożywioną niebędzie, iesli wszyscy

Oby-

---

( a ) Non deerunt pauperes in terra habitationis tuae: idcirco ego praecipio tibi, ut aperias manum fratri tuo egeno & pauperi, qui tecum versatur in terra. Deut: cap: 15.

( b ) Considerate ergo fratres viros ex vobis boni testimonii, plenos spiritu sancto, & conscientia, quos constituamus super hoc opus. Act Apost: Cap: 6.

( c ) Curent ordinarii, ut hospitalia quaecunque a suis Administratoribus, quocunque illi nomine censeantur, etiam quomodolibet exemptis fideliter & diligenter gubernentur. Conc: Trid: de Refor: Cap: 15.

Obywatele i Plebani nieprzyłożą ręki do tego dzieła miłosierdzia któreśmy rozpoczęli.

Do was więc udałemy się o pomoc ludzie miłosierni, dla których Opatrzność hojniejsza była w udzieleniu wam swych darów, do was cnotliwi Plebani, którym polecony jest od Naywyższego nędzarz i się-  
rota, którzy z powołania waszego jesteście ubogich, nędznych i nie-  
szczęśliwych Opiekunami, łączcie z nami waszą gorliwość, wasze mi-  
łosierdzie, i prace, na ratunek bliźniego.

Nic sprawiedliwszego i zgodniejszego z dobrym porządkiem, jak  
żeby każde Miasto i Miasteczko, każda Włość i Parafia utrzymywała  
i opatrywała swoich żebraków i niedołęgów, żeby ubogi człowiek przy  
schyłku dni swoich tam znalazł dla siebie schronienie, i pożywienie,  
gdzie cały wiek swój pracował, wszystkie zatem Parafie, pod Opie-  
ką Kommissyi Szpitalney i dozorem Xieży Plebanów utrzymywać bę-  
dą Szpitale dla ubogich, zgrzybiałych i niedołęgów tego miéysca,  
gdzie się oni rodzili, pracowali, zdrowie i siły swoje stargali.

Dla lepszego zaś tych Szpitalów dozoru, ustanowią XX. Plebani  
Bractwa Miłosierdzia, jakie niegdyś przed lat dwieście kilkanaście  
Mąż prawdziwie Apostolski, sławney pamięci Skarga, założył i pra-  
widła dla niego przepisał; wybiorą z pomiędzy Parafian cnotliwych  
dozorców, którzy pilnie będą przestrzegać, ażeby wszystkie dochody  
z funduszu, z ofiar pobożnych i iałmużny zebrane, na same szcze-  
gólnie potrzeby Szpitala były obrócone, żeby w nim sami tylko ubodzy  
miéyscowi, chorzy i niedołęzni byli umiéyszczeni, ubogich zaś zmy-  
ślonych, obcych, młodych, i zdrowych oddadzą Rodzicom i Panom  
na służbę i robotę, iako mogących na siebie zarobić, a zatem niespra-  
wiedliwie chleb ubogich i nędznych pożywiających. Tym jedynie  
spofobem, każdy ubogi i niedołęga prawdziwy, będzie miał dla siebie  
opatrzenie. Powszeczna Opieka naynędzniejszego dosięgnie i uratuje  
rozpoczęte przez Nas dzieło litości i miłosierdzia dokończone będzie  
szczęśliwie. List ten zwykłym spofobem w całej Dyecezyi ma bydź  
ogłoszony. Pisan dnia 16. Lipca Roku 1799.

**JAN BISKUP.**







9

W PANSTWIE JEGO IMPERATORSKIEY  
MOSCI NAYIASNIEYSZEGO

ALEXANDRA I.

SAMOWLADCY CALEY ROSSYI PANA NA-  
SZEGO NAYMIŁOSCIWSZEGO

JAN NEPOMUCEN

BISKUP WILENSKI

*Calemu Duchowieństwu Świeckiemu Zdrowie, pokoy i  
Pasterskie Błogosławieństwo*

~~—————~~  
NAYMILSI BRACIA W CHRYSZTUSIE!

**W** powszechném Obyczajów zepsuciu, kiedy iedni ubolewają nad skażeniem i słabością przyrodzenia ludzkiego, inni chcąc siebie usprawiedliwić, rzucają własną winę na złe czasy i wieki, inni z przeszłych wieków zdróżności wyciągnięty Rachunek porównywiąc i wając z terażniejszemu obyczajów skażeniem. znavduia ieszcze na swoią stronę dobroci przewagę, a nikt w ogólnym Obrazie powszechnego zepsucia szczególnych wad swoich i błędów niewidzi, wszyscy wołają i oburzają się na powszechny nieprawości wylew, a nikt o własney poprawie niemyśli: my Duchowni, których nayspierwszą jest powinnością być przykładem i zbudowaniem dla świata, wszystkie nasze starania i prace obrócić dla Jego poprawy, a tę poprawę od nas samych zacząć winniśmy. —

Wszyscy zbłądzili, z drogi Cnoty zoczyli, razem stali się nieużytecznemi, niemasz ktoby działał dobrze, niemasz podobno ani iednego, (a) wszyscy powinni z obłąkania powrócić, zdróżności poprawić, i obyczaje wedle prawideł Wiary S. urządzić.

Ale my Pasterze Dusz ludzkich, których zbawienie naydroższą Krwią swoią okupione Chrystus nam polecił, pierwszy dadź z siebie wzór poprawy zepsutemu światu obowiązani ieszczymy. Nieprzeftając więc na próżném żaleniu się i ubolewaniu, uważaymy co jest przyczyną tak okropney dla Narodu ludzkiego klęski, jaką jest skażenie dobrych obyczajów, użyjmy do ich poprawienia wszelkich frzodków, jakie tylko oświecona Gorliwość i miłość Zbawienia ludzkiego podadź Nam może  
nay-

---

(a) *Omnes declinaverunt simul inutiles facti sunt, non est qui faciat bonum, non est usque ad unum Psal: 13.*

nayskuteczniejsze, a własnym Naszym przykładem prowadźmy Ludzi do tak Zbawiennego dzieła.

Wszystkich zdróżności, obłąkania i nieprawości ludzkich, pod któremi ięczy uciążona ziemia, iedna z naypierwszych ta jest przyczyna, że ledwie kto zastanawia się nad sobą samym, nad swoim przeznaczeniem, i nad owem nieszczęściem, iakie ciągnie za sobą nieprawość. „Spustoszeniem spustoszona jest Ziemia, woła Prorok, bo niemasz żadnego ktoby rozmyślał w Sercu. (b) To spustoszenie, na które żali się Jeremiasz, jest spustoszeniem moralnego Swiata, jest spustoszeniem Dziezictwa Chrystusowego, spustoszeniem Cnoty i Obyczajow, a przyczynę tak okropnego spustoszenia nie inną daie Prorok, iak tę iedną, że niemasz ktoby rozmyślał. —

Jakoż, gdyby Człowiek myślący, którego przeznaczenie tak jest szlachetne i wysokie, zdolny nietylko rozpoznać złe i dobre, ale nawet wnieść i przejrzyć przyszłość z porównania rzeczy przeszłych i terażniejszych, zastanawiał się pilnie nad każdą sprawą, którą przedsięwzię i nad iey skutkami złemi lub dobrymi, nicby zapewne nie czynił, coby Jego przeznaczenia godnym niebyło, aniby chciał być własny zguby iwoley sprawcą. — Nie jest Człowiek z przyrodzenia złośliwym, i występny, wszystkie prawie zdróżności, błędy i zbrodnie ludzkie są skutkiem lekkomyślności, nieuwagi i zle zrozumianych pożytków, których nam własna miłość poszukiwać każe. Im więcej kto rozmyśla i zastanawia się nad swoim postępowaniem, tém mniej wykracza i błądzi;

Przekonani otey prawdzie nayodleglejszy Starożytności Mędrowie, iedni na poznawaniu siebie samych całą doskonałość Człowieka zasadzili, inni w rozmyślaniu i dochodzeniu prawd odwiecznych życie całe przepędzali, inni dla większey sposobności rozmyślania, dobrowolnie w odludnych zamykali się pułtyniach, i tam wieczne zachowywali milczenie.

Wszyscy Zakonodawcy, Nauczyciele wiary i dobrych obyczajow, poczytali i zalecili iak naypewniejszy i nayskuteczniejszy frzodek utrzymania się i zachowania w Zyciu swiętobliwym, poprawienia błędow i ułomności ludzkich i podniesienia się do naywyższej doskonałości Chrześcijańskiej rozmyślanie Duchowne.

Z długiego mamy doświadczenia, mówi Oyciec S. Klemens XI. iż do utrzymania i zachowania swiętobliwości i godności Stanu Kapłańskiego nic skuteczniejszego bydź niemoże. nad cwiczenia Duchowne to jest Rozmyślanie, które o czyszczaią wszystko, co kolwiek zaciągnęło się nieprzyzwoitego i hanbiącego, odnawiaią Duch Kapłański, do rozważania rzeczy Boskich myśl wznoszą, sposob prawego i swiętobliwego życia podają lub utwierdzaią. (c) Błogosławiony Mąż, którego wola w Zakonie Pańskim

---

(b) *Desolatione desolata est omnis terra, quia nullus est, qui recogitet corde Jerem Cap. 12. V. II.*

(c) *Cum diuturnâ experientia compertum sit ad retinendam conservandamque Sacerrdotalis ordinis dignitatem, & Sanctimoniam maximoperè conducere, ut Ecclesiastici Viri spiritualibus exercitijs aliquando vacent, quibus quidquid sordidum contractum est, commode detergitur, Ecclesiasticus Spiritus reparatur, mentis acies ad divinarum rerum contemplationem extollitur, rectè sanctèq vivendi norma vel constituitur vel confirmatur. In Brevi Eiusdem Pontificis editi Anno 1710.*

10  
ikim i w Zakonie Jego rozmyśla wednie i wnoocy. (d)

Y stąd we wszystkich Dyecezyach zalecone są Kapłanom rozmyślania i Cwiczenia Duchowne, zalecone są i w Dyecezyi Naszey Wileńskiej ostatnich Synodow Dyecezalnych Ustawami. (e) W tym że Duchu Kościoła zalecił Rząd nasz Duchowny wszystkim Zgromadzeniom Zakonnym, iżby Rozmyślania wedle zwyczaju z nich każdego odbywać się zwykłe, nigdy zaniedbywane ani opuszczane niebyły, które należyćie odbywając, gruntownie poznają, co BOGU, co Kościołowi i co Monarſze Swemu są winni, a z ferca postanowią, aby temu wedle możności doſyć czynili. (f)

A jeſli Zgromadzeniom Zakonnym, ludziom ukrytym w zaciszach Świętey ołobności od ſwiata i iego zarazy Rozmyślania i Cwiczenia Duchowne są pożyteczne, koniecznie są one potrzebne dla Nas Pasterzów Duſz ludzkich, którzy z powołania Naszego żyjąc w poſzrod ſwiata i iego zepsucia, na tyſiączne niebeſpieczeńſtwa Duſzy wystawieni ieſteſny.

Te rozmyślania i cwiczenia Duchowne iako ieđyny i naykutecznieyſzy ſrzodek do poprawienia zdrożności, i ochronienia Nas od powszechney zarazy ſwiatowey, a naſtępnie do poprawienia Ludu całego, i My w Dyecezyi Naszey wznowić przedſięwzięliſmy, ſtoſownie do Praw Kościoła Świętego i uſtaw Synodalnych Poprzednikow Naszych. Y żeby te Święte cwiczenia były z prawdziwym pożytkiem Duchownym, naſtępujące względem ich odprawiania czyniemy rozporządzenie:

I. Kolejno wezwani Dekanatami JJXX. Plebani, Wikaryuſze, Altaryſci i inni Swieccy Kapłani odprawiać będą przez dni pięć te Święte cwi-

---

(d) *Beatus vir qui non abiit in concilio impiorum sed in lege Domini voluntas ejus & in lege ejus meditabitur die ac nocte. Psal: I. Ver. 1. & 2.*

(e) *Persona Ecclesiastica, si non singulis annis, saltem quolibet biennio ad aliquod Religiosum Domicilium se se conferentes in eo exercitia spiritualia, sub perito aliquo artis hujus et probato, magistro absolvant. Non est certe felicitior modus, ac medium officacius ad execuciendas profanas levitates, ad saeculares fumos, ac vanitates dissipandas, ad DEUM sibi sinceram pietate, solidisque virtutibus adstringendum, ad totam denique vitam & honestatis regularem & ordinatissimam sui status dispositionem componendam, quam hac sacra & Divinissima solitudo, qua si toto pectore, sinceroque ad Divinos amplectendos instinctus animo suscipiatur, impossibile videtur quempiam, sine divite Spiritus Sancti fructu morumque suorum duratura emendatione de hoc asceterio rediturum. Synodus Diocesana Broſto: cap: 15. de vita & honestate Clericor:*

*Efficacissimum ad continendum Clerum Status Nostri assiduo cum saecularibus conversantem, intimore DEI & Spiritu Ecclesiastico medium agnoscendo, nempe annuas in aliquo Domicilio Religioso Recollectiones de illis ad minimum quolibet Biennio per Sacerdotes sive Curatos sive non Curatos omnino absolvendis, innovamus Statutum Synodale Praedecessorum Nostrorum. — Et unusquisque obtinere teneatur Testimonium absoluta Recollectionis suae, ita, ut sine illo gratias Nostras seu facultates pro administrandis Sacramentis, precipue panitentia, sciat esse denegandas sibi à Nobis & Vicario Nostro Synod: Zienkov: cap: 25. de Recollectionibus annuis. —*

(f) *W przepisach dla Duchowienstwa Rzymſko - Katolickiego w Artykule 20. Roku 1800. wydanych.*

cwiczenia w Domie XX. Misyjonarzów lub innym przez Nas wyznaczonym, gdzie każdy od siebie za Słó pomierną ceną umowioną z Przełożonym Domu zapłaci.

II. Rozpoczną te Cwiczenia Duchowne JJXX. Plebani Dekanatu Wileńskiego, Wołkowyskiego, Brasławskiego i Semigalskiego. Wyznaczeni przez Nas, za zniesieniem się z JX. Dziekanem, JX. Plebani z Dekanatu Wileńskiego przybędą do Wilna na dzień szosty Maia przed Niedzielą 4tą po Wielkiej - nocy i razem z JX. Dziekanem odprawią najprzód Examen z Nauk Duchownych, zasięda na pięcio - dniowe rozmyślanie w Domu XX. Misyjonarzów pod Jmieniem Najświętszego Zbawiciela; drugi wydział JJXX. Plebanów z Xiędzem Poddziekanem zgromadzi się dla dopełnienia tej świętej powinności do tegoż Domu XX. Misyjonarzów d. 30. Września przed Niedzielą 18. po Świątkach. W tym samym czasie wyznaczeni JXX. Plebani z Dekanatu Wołkowyskiego w Domie XX. Misyjonarzów w Łyskowie, z Dekanatu Brasławskiego i Semigalskiego w Jłukscie odprawią cwiczenia Duchowne. Corocznie tym że porządkiem i w następnych da BOG leciech wezwani będą kolejno z każdego Dekanatu do odprawienia Rekolekcyi JJXX. Plebani, Kommandarze, Wikaryuszowie, Altaryści i inni Kapłani Swieccy Dyecezyi Wileńskiej.

III. Każdy Kapłan, a ten szczególnie, którego staraniu Dusze ludzkie są poruczone, z świątobliwością życia łączyć Naukę powinien, Naukę Wiary S. i dobrych Obyczajów, której jest Nauczycielem, wszyscy więc Kapłani przybędą na Rekolekcyę przygotowani dać sprawę z Duchowney swoiey Nauki i nim zasięda na pięciodniowe rozmyślanie odprawią wprzód Examen przed Dyecezalnymi Examinatorami, z Teologii, Pisma S. i Obrządków Kościelnych, którzy przeszła do Nas o każdym wierne Nauki i zdatości świadectwa.

IV. Pomyśleć niemożemy, ażeby w Dyecezyi Naszey mógł się znaleźć Kapłan tak nieczuły na własny pożytek Duchowny, żeby od tych Zbawiennych cwiczeń chciał się wymawiać i usuwać; ieśliby jednak znalazł się tak niebaczny ten podług ustawy ostatniego Synodu Wileńskiego ukaranym będzie. Pisan w Wilnie D. 15. Miesiąca Marca 1802. Roku.

JAN BISKUP.



41

# JAN NEPOMUCEN BISKUP WILENSKI

1803

*Wp. Statutowe Szarytkumy  
Wp. Cynikow y dostotw i mioni  
siabiazym*

W CHRYSZTUSIE Nam miłym zdrowie i Pastérskie Bło-  
goślawieństwo.

Sumniénia bezpieczeństwu i Ciąła zdrowiu, ile możemy w BOGU  
chcąc dogodzić, kiedy za poprzedzającym Doktora zdaniem, potra-  
wy postne, szkodzą zdrowiu *Wm. P.* pozwolenie Nasze dajemy:  
ażebys *su* mógł używać potraw *maslanych* *pur* *kon.*

*Caty w miedzielny raz i niedziadki w tym  
Cyfwarthi Postu wielkiego mizny i mizny  
piirwaznegoy ortu tynigoty godna*

Obowiązujemy jednak *Wm. P.* Sumniénie, ażebys *su* w Poście wiel-  
kim, i w inne dni, w które Kościół S. ściśle poście nakazuje, raz tylko na  
dzień jadali do sytości, i mając pozwolenie dla słabego zdro-  
wia, iść z mięsem, w te dni ryb nieużywać a post opuszczony,  
modlitwą, jałmużną lub innym dobrym uczynkiem nadgodzić stara  
się. Takowe pozwolenie *do Wm. P.* służące podpisem  
Ręki Naszey stwierdzamy. *Dnia* Roku 1803 *Febru*

*Jan. Jurewicz Kan. Wil.  
Zastępcza Diecezalnego Biskupa.*

